



PRZYGODNIK

Rok XV numer 12 (177)

Biuletyn Klubowy

Grudzień 2015 r.

Andrzej Toporek

Relacja z wycieczki KTP "Przygoda" z 15.11.2015 „Szlakiem Pamięci Narodowej” (1 cz.)

Klub Turystów Pieszycy "Przygoda" od chwili swojego powstania tj. od 1966 roku włączał się czynnie w obchody różnych uroczystości państwowych i patriotycznych, organizując wycieczki piesze i autokarowe na terenie woj. świętokrzyskiego i wielokrotnie poza nim.

I tak też było w tym roku. Dla uczczenia Narodowego Święta Niepodległości 11 listopada Klub "Przygoda" zorganizował w sobotę 15 listopada rajd pieszy. Wspólnie z Jurkiem Pabianem miłośnikiem historii i regionalistą zaplanowaliśmy ok. 12 km przejście szlakiem miejsc związanych z historią i martyrologią regionu. Ze względu na nieciekawe prognozy pogody miałem obawy co do frekwencji na rajdzie. Lecz członkowie i sympatycy KTP "Przygoda" spisali się na piątkę, w miejscu zbiórki (przystanek MPK Seminaryjska/Tarnowska) stawiła się liczna grupa turystów pieszych. Tam też otrzymałem telefoniczną informację potwierdzającą udział w rajdzie ekipy telewizji regionalnej. Autobusem linii 19 dojechaliśmy do Słowika, tam początek rajdu. Przy pomniku ofiar egzekucji z 24.10.1943r. powitanie uczestników rajdu i spotkanie z ekipą telewizyjną. W miejscu tym w odwecie za zlikwidowanie niemieckiego konfidenta rozstrzelano 10 polaków działających w konspiracji i więzionych przy ul. Zamkowej. Ciała pogrzebano na miejscu. Po wojnie zostały ekshumowane i przeniesione na Cmentarz Partyzancki. Wśród rozstrzelanych był ppłk Jan Bularski ps. "Komar" szef służby sanitarnej Kielecko-Radomskiego Okręgu AK "Jodła". Jego imieniem w 2008 r. nazwano skwer wzdłuż ul. Staszica od kina „Moskwa” do Parku Miejskiego. Na murze pałacu biskupów krakowskich od ul. Kapitulnej przymocowana jest pamiątkowa tablica poświęcona ppłk Bularskiemu. Tablica znajduje się w miejscu, gdzie stał dom, w którym mieszkał (wyburzony w latach 70 u.w.) odsłonięta w 2009 r. w

66 rocznicę jego śmierci. Rozstrzelano tu także Władysława Macka, Dyrektora Ubezpieczalni Społecznej i Józefa Janysta ps. "Jaśmin" - komendanta placówki AK Kielce Południe. „Jaśmin” wraz z 5 braćmi już od grudnia 1939 r. byli zaangażowani w walkę z okupantem.

Bracia Janystowie stanowili trzon oddziału partyzanckiego "Wilki", a Stanisław Janyst ps. "Jurand" był przez pewien okres dowódcą tego oddziału. Władysław Janyst ps. "Jodła" został w maju 1943 r. zakatowany w kieleckim więzieniu przez gorliwie wysługującego się okupantom Jana Muszyńskiego - granatowego policjanta. Wśród rozstrzelanych na Słowiku byli też pracownicy fabryki "Hasag" (przedwojenny "Granat", potem "Iskra"), za to, że wynosili z fabryki elementy broni i zapalniki do granatów na potrzeby konspiracji.

Kilkadziesiąt kroków dalej kolejny punkt wyprawy - most na rzece Bobrza. Obecnie mostem tym przebiega dwupasmowa szosa drogi krajowej 762 o dużej przepustowości. Lecz wszyscy pamiętamy inny most, wprawdzie wąski lecz o ciekawej konstrukcji - z łukami po obu stronach szosy połączonymi 4



belkami. Na skrajnych belkach od strony Krakowa i Kielc był napis „Most im. kpt. Kazimierza „Herwina” Piątka”. Most ten wybudowany w 1932r. **został wysadzony w powietrze w listopadzie 2011 r.** Z mostu wycięto 2,5 tonową belkę z imieniem patrona. Były różne koncepcje wyeksponowania belki

lecz żadna z nich nie została zrealizowana tym historycznym miejscu - to tędy wkraczała do Kielc 12 sierpnia 1914 r. Pierwsza Kompania Kadrowa.

Krótką opowieść o genezie święta 11 listopada i o "Herwinie" Piątku:

Narodowe święto Niepodległości 11 listopada zostało ustanowione w 1937r. dla upamiętnienia odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 r. po 123 latach zaborów. W dniu tym Rada Regencyjna przekazała władzę nad wojskiem brygadierowi Józefowi Piłsudskiemu przybyłemu dzień wcześniej do

Warszawy z twierdzy magdeburskiej, gdzie był więziony przez Niemców. 11 listopada 1918 r. to również data zakończenia I wojny światowej. Święto to przywrócono w 1989 r., po upadku komuny. Kazimierz „Herwin” Piątek oficer Legionów Polskich od 9 sierpnia 1914 r. dowódca Pierwszej Kompanii Kadrowej 12 sierpnia 1914 r. jako pierwszy wprowadził do Kielc I Kompanię Kadrową. Potem brał udział w bojach legionowych, pierwszy raz został ranny pod Łowczówkiem w grudniu 1914r. Śmiertelnie ranny w bitwie pod Konarami 19 maja 1915r. zmarł w lazarecie wojskowym w Pęcławicach Górnych.

Na Słowiku był też czas dla mediów. Najpierw krótkie wywiady ze mną jako prowadzącym wycieczkę i Lechem Segietem - przewodnikiem świątokrzyskim, a potem wypowiedzi uczestników wyprawy. Bardzo ładnie wypowiedzieli się przed kamerą (co nie jest proste) Zbyszek Rękas, Jola Witkowska i Kasia Rak. Po "części oficjalnej" ubrana w różnokolorowe peleryny grupa (przez cały czas rajdu padał deszcz) wyruszyła na trasę. Niebieskim szlakiem, wzdłuż ulicy Chorzowskiej dotarliśmy do góry Biesak. Tam rozgrzaliśmy się przy wspinaczce na to najwyższe wzniesienie Pasma Poślowickiego Gór Świątokrzyskich. Marsz przez kilka wierzchołków tego wzniesienia i po zejściu odpoczynek w lesie obok polanki z kapliczką Matki Boskiej Łaskawej. Dalej idziemy częściowo niebieskim szlakiem ale również nieoznakowanymi ścieżkami w kierunku Pierścienicy. I tak dotarliśmy do obelisków przy ul. Kusocińskiego (jest ich 4) doprowadzających do pomnika pod Pierścienicą. Tam ponowne spotkanie z ekipą TVP Kielce. I pod górkę ciężko, do pomnika. Przy trzecim obelisku z inskrypcją Władysława Bełzy na moje pytanie z czego znany jest W. Bełza chórek turystów odpowiedział "Kto ty jesteś? Polak mały". Kilkadziesiąt metrów dalej pomnik pomordowanych w latach 1939-1945. Podczas II wojny światowej na



terenie **Stadionu Leśnego** Niemcy urządzili miejsce masowych straceń. Rozstrzelali tu kilkanaście tysięcy Polaków przede wszystkim z więzienia kieleckiego. Pomnik odsłonięty w 1960 r. ma formę trapezoidalnej ściany z betonu, która po lewej stronie posiada wyrwę, symbolizującą ślad po pocisku, a także płonąca chatę. Po prawej stronie pomnika, w

1981 r. odsłonięto stylizowanego orła, pod nim umieszczono krótką inskrypcję wyrytą w metalowej płycie. Orzeł ma opuszczone jedno skrzydło zanurzone w kałuży krwi - został postrzelony, lecz nastroszone pióra w jego ogonie symbolizują organizacje walczące z okupantem niemieckim. Przed frontem pomnika ułożono pięć płyt z inskrypcjami, a na prawo jest betonowy nagrobek z dwoma tablicami z inskrypcjami. Po zapaleniu symbolicznego znicza przez Ulę Zychowicz - wiceprezes "Przygody" poszliśmy boczną ścieżką w kierunku miejsca rozstrzelania Wojtka Szczepaniaka. Pochodzący z patriotycznej rodziny Wojtek w 1942r. wstąpił do Szarych Szeregów i przyjął pseudonim "Lwowiak". Wykonywał zadania kurierskie, malował patriotyczne i antyniemieckie napisy, prowadził obserwację oddziałów niemieckich. Dnia 6 sierpnia 1944r. Wojtek wyruszył z meldunkiem zaszytym w kołnierzu koszuli. Miał dostarczyć go do Daleszyc. Pod Marzyszem został zatrzymany przez patrol niemieckiej żandarmerii. Żandarm złapał go za kołnierz i wyczuł meldunek. Przekazano go gestapo, Niemcy aresztowali także jego matkę i siostrę. Przez półtora miesiąca poddawano Wojtka torturom, jednak nie ujawnił żadnych nazwisk. Dnia 21 września 1944r. został rozstrzelany na Stadionie Leśnym. Szczątki Wojtka Szczepaniaka odkryto podczas ekshumacji przeprowadzonej po zakończeniu wojny. W miejscu egzekucji znajduje się symboliczny grób. Podobny urządzone w miejscu obecnego pochówku na Cmentarzu Partyzanckim. Symboliczny znicz zapaliliśmy również w tym miejscu. Idziemy dalej ul. Kusocińskiego w kierunku dawnych koszar 2 Pułku Artylerii Lekkiej Legionów. Zatrzymujemy się **przed pomnikiem upamiętniającym zamordowanych w Katyniu i Charkowie** oficerów tego pułku odsłonięty w 2013 r.



Koszary na Stadionie wybudowano w latach 1931-36 dla potrzeb tego pułku. Wcześniej 2 pal stacjonujący w Kielcach od 1921 r. zajmował dawne koszarzy rosyjskie pod Telegrafem, zwane koszarami Fijałkowskiego oraz koszarzy na Kawetczyźnie. Przypomniałem chwalebny szlak bojowy 2 pal - brał on udział w walkach polsko-bolszewickich, a także w wojnie obronnej 1939r. przydzielony do Armii „Łódź”, a część działonów przebiła się do Warszawy walcząc do końca w jej obronie. Przy pomniku wywiązała się ciekawa

dyskusja. Okazało się, że niektórzy z uczestników wycieczki będąc w wojsku kwaterowali w tych koszarach. Szkoda tylko, że nie wpuszczono nas do środka, tam tuż za bramą są tablice poświęcone żołnierzom różnych jednostek pełniącym służbę wojskową w koszarach na Kieleckim Stadionie w latach 1936-2001.

Z pomieszczeń pułku korzystają obecnie przede wszystkim Policja i Straż Graniczna. Na koniec wizyty w tym miejscu Lech Segiet przypomniał o wielkim wpływie stacjonującego przed wojną w Kielcach wojska (2 pal. leg. - Stadion, 4 pp. leg. Bukówka) na wszelkie dziedziny życia w mieście.

cdn.

Anna Hendler

Świętokrzyskie „Trzy Korony”

Jest w Górach Świętokrzyskich, pod Chęcunami szczyt przypominający swym wyglądem wszystkim znane Trzy Korony w Pieninach. A u jego stóp miejscowość o intrygującej nazwie Miedzianka, od której zresztą przejął nazwę. Na jego zboczach i u podnóża widać liczne ślady w postaci kamieniołomów, szczelin, starych sztolni czy dołków pozostawione przez dawnych górników. Początki wydobywania miedzi w rejonie Miedzianki giną w mrokach dziejów. Wcale nie można wykluczyć, że eksploatację miejscowych złóż prowadzono już w starożytności. W średniowieczu wydobywano tu rudy miedzi metodą odkrywkową. Po południowej stronie góry widać u jej podnóża liczne dołki (miejsce zwane polem marsowym) będące pozostałością po płytkich szybikach. To właśnie ślady średniowiecznego górnictwa. Intensywne wydobywanie prowadzono w XV i XVI wieku. Najstarszy dokument pisany to potwierdzający pochodzi z 1478 r. Dotyczy pozwolenia uzyskanego od Kazimierza Jagiellończyka przez mieszczanina i zarazem żupnika chęcińskiego, Jana Karasia na założenie w pobliskiej wsi Polichno huty miedzi, mającej przerabiać rudę pochodzącą z Miedzianki. Zachowała się charakterystyka tutejszych rud z 1569 r.: *"W tej górze kruszec miedziany bardzo dobry, srebra ma niemało. Lazur przy nim bardzo kosztowny i zielenica bardzo cudna."* Eksploatowano płytkie, najłatwiej dostępne złoża krasowe, a wydobywane kruszce przetwarzano w dwóch hutach w Polichnie usytuowanych nad rzeką Jedlnicą. Obecna nazwa rzeki, właśnie z tego powodu brzmi Hutka. Stopniowy upadek górnictwa nastąpił, gdy łatwo dostępne złoża znajdujące się powyżej zwierciadła wód gruntowych uległy

wyczerpaniu. Aby zejść z eksploatacją głębiej potrzeba było dużego kapitału na odwadnianie kopalni.

Na początku XVII wieku król Zygmunt III Waza próbował odbudować tutejsze górnictwo i zainwestował w budowę sztolni, która miała odwieść i w ten sposób udostępnić głębsze partie złoża. Niestety zawaliła się i przedsięwzięcie zakończyło się fiaskiem. W okresie wojen szwedzkich górnictwo w rejonie Miedzianki zamarło całkowicie. Za panowania Jana III Sobieskiego *„lamano tu kolorowe marmury”* (marmur - nazwa zwyczajowa, gdyż z punktu widzenia petrografii są to zbite wapienie). Po oszlifowaniu musiały one wyglądać do tego stopnia urodziwie, że król na podarunek dla papieża Innocentego XI wybrał marmurowy stół wykonany właśnie ze skał Miedzianki. Za panowania Stanisława Augusta przybył na Miedziankę mineralog niemiecki J.P. Carossi, który uznał złoża za opłacalne do wydobywania. Król jednak nie zdołał poczynić inwestycji w celu przywrócenia eksploatacji, gdyż Polska znalazła się pod zaborami. W 1806 r. Austriacy potrzebując miedzi na potrzeby wojenne uruchomili na jakiś czas kopalnię na Miedziance. Wydobywanie szybko zostało przerwane, gdyż w wyniku wojen napoleońskich utracili te tereny. Później z inicjatywy Stanisława Staszica wznowiono eksploatację. W ówczesnym przodku sztolni "Zofia" wybito 40-metrowy szyb pochyły. Poza tym w partiach już wcześniej wyeksploatowanych wykonano szyby "Maria", "Antoni" i "Ludwik". Schodząc poniżej wód gruntowych próbowano odwieść górotwór za pomocą maszyny parowej. Prace te pochłonęły znaczną kwotę pieniędzy rządowych i przyniosły skromne rezultaty. Po tym niepowodzeniu górnictwo na Miedziance zamarło na dziesiątki lat.

Na początku XX wieku przybyli w okolice Miedzianki dwaj bracia Stanisław i Bolesław Łaszczyńscy. Stanisław był doktorem chemii i wynalazcą. Uznali oni, iż przy użyciu nowych technik będzie się opłacało wydobywać ubogie rudy. Stanisław po raz pierwszy zastosował tu na skalę przemysłową udoskonaloną przez siebie elektrolityczną metodę otrzymywania miedzi. Bracia jednak nie posiadali dużego kapitału, więc dla uzyskania funduszy założyli Spółkę Akcyjną "Zofia". Po wybuchu I wojny światowej kopalnię przejęli Austriacy. Po zakończeniu działań wojennych okazało się, iż Austriacy wyeksploatowali złoża doszczętnie i Łaszczyńscy zajęli się wydobywaniem wapienia na topnik wielkopiecowy dla śląskich hut

oraz produkcją galanterii "marmurowej". Po II wojnie światowej, w latach 1949-1954, po raz ostatni prowadzono poszukiwawczą eksploatację złóż Miedzianki. Trudne warunki wydobywania oraz odkrycie olbrzymich złóż rud miedzi w okolicach Lubina na Dolnym Śląsku spowodowało ostateczne zamknięcie kopalni. W roku 1958 całe wzniesienie objęto ochroną prawną przez ustanowienie na jego terenie rezerwatu przyrody "Góra Miedzianka".

We wrześniu 2008 roku otwarta została w Miedziance Muzealna Izba Górnictwa Kruszcowego. Wykorzystano do tego celu w budynek po zlikwidowanej szkole podstawowej i dawnym urzędzie górniczym. Placówka należy do gminy Chęciny. Ekspozycja składa się z kilku części. Najważniejsza, historyczna poświęcona jest dziejom górnictwa i hutnictwa regionu chęcińskiego. W dwóch salach zgromadzono wiele cennych górniczych pamiątek. Wśród nich znajdują się m.in.: dawne narzędzia używane w kopalni, lampy, zapalniki i lonty do materiałów wybuchowych i maszyny górnicze. Jest też krótka prezentacja technik wydobywczych. Oprócz wystawy historycznej przedstawiającej kolejne etapy górnictwa miedzianego, można zobaczyć ekspozycję przyrodniczą. Zgromadzono tu minerały pochodzące z terenu Gór Świętokrzyskich, ale również z innych części świata, głównie te, które zawierają miedź. Można też zobaczyć skamieniałości znalezione w okolicach Miedzianki. Przed budynkiem muzeum urządzono niewielkie lapidarium, prezentujące tutejsze wapienie i piaskowce. Nieopodal nad terenem góruje stara wieża wyciągowa dawnego szybu "Piotr". Oprócz stałej ekspozycji w muzeum organizowane również wystawy czasowe. Obecna, pod nazwą „Amonity władcy pradawnych mórz” prezentuje okazy ze zbiorów PIG pochodzące z prywatnej kolekcji Adriana Kina. Istnieją projekty stworzenia, m.in. w oparciu o istniejące muzeum, Staropolskiego Ośrodka Górnictwa Kruszcowego w Miedziance, w ramach którego miałyby zostać udostępnione dla ruchu turystycznego dawne sztolnie. Może przybędzie nam w przyszłości jeszcze jedna ciekawa, podziemna trasa ale już dziś warto tu przybyć, choćby tylko dla urody tego pięknego miejsca.

Anna Hendler

Pierwsza wycieczka z „Przygodą”

Zawsze bardzo lubiłam piesze wycieczki. Wędrowałam praktycznie od dziecka. Ale były to prywatne eskapady w wąskim gronie rodzinnym lub

znajomych. Postanowiłam spróbować czegoś nowego. W latach 90. ubiegłego stulecia informacje o wycieczkach organizowanych przez PTTK ukazywały się w gazetach, w rubryce drobnych ogłoszeń. I tak pewnej pięknej, wrześniowej niedzieli 1995r postanowiłam wybrać się na jedną z nich. Miała ją prowadzić Ewa Kiliś. Zbiórka była na przystanku autobusowym komunikacji miejskiej. Mieliśmy wędrować z Tumlina przez góry Grodową, Wykień i Kamień do Ciosowej. Ranek był nieco mglisty i chłodny. Na przystanku czekała już spora grupka wesołych, rozdyskutowanych ludzi. Wyraźnie się znali. W miarę upływu czasu uczestników wycieczki przybywało i grupa zrobiła się całkiem duża. Zastanawiałam się, która z licznie przybyłych pań to ta Ewa Kiliś? Ale tuż przed odjazdem autobusu okazało się, że nie ma przewodniczki. Zasnęła? I co teraz? Wtem ktoś z grupy odezwał się donośnym i pewnym siebie głosem:

- Myślę, że Ewy nie ma dlatego, że pomylili w ogłoszeniu miejsce zbiórki. Pewnie czeka na dworcu PKP i bardzo się denerwuje. O tej porze jest też pociąg w kierunku Skarżyska, dokładnie o tej samej godzinie. Więc ja przejmuję na razie wycieczkę. Jestem przewodnikiem i proszę się mnie pilnować a moja koleżanka dołączy do nas w Tumlinie. Pewnie się spotkamy! Co to za różnica tam, czy tu! Staralam się wypatrzyć go między uczestnikami wycieczki. Okazało się, że donośny głos należał do małego, niezbyt już młodego ale za to bardzo energicznego mężczyzny, ze śmiesznym wąsikiem i zbyt dużym jak na taką wędrowkę plecakiem.

W Tumlinie odwiedziliśmy miejscowy cmentarz, później udaliśmy się na górę Grodową. W międzyczasie zrobiło się ciepło i wyszło obiecane w prognozie pogody słońce. Wędrowało mi się bardzo dobrze. Wszyscy udzielali mi informacji o klubie i o wycieczkach. Byłam chyba jedyną osobą w grupie pierwszy raz na wycieczce. Po zejściu z Grodowej poszliśmy zwiedzić stary kamieniołom a następnie wspięliśmy się stromym podejściem na górę Wykień. Przy podchodzeniu było sporo radości. Była to prawdziwa choć niezbyt dla mnie uciążliwa wspinaczka. Kiedy wszyscy już dotarli na górę, przewodnik zarządził odpoczynek. Rozsiadliśmy się na pierwszej napotkanej polance. I wtedy z lasu wyłoniła się drobna kobieta. Uśmiechnęła się w naszą stronę. W jednej ręce miała naręczę borowików. W drugiej wypełnioną czymś siatkę. Plecak na plecach wskazywał, że to jednak turystka. Podeszła do nas i radośnie się przywitała. Okazało się, że jest to nasza zagubiona pani przewodnik.

- Cześć! Witam wszystkich. Pociąg jednak przyjechał wcześniej a ja myślałam, że jestem spóźniona. Wysłałam na spotkanie w waszym kierunku, przynajmniej tak mi się wydawało. Doszłam tu, na górę. Trochę czekałam i z nudów zaczęłam zbierać grzyby. – Pokazała nam całą siatkę wypełnioną grzybami. – Te już mi się nie zmieściły – Pokazała borowiki w rękę.

- No to oddaję ci twoją grupę – odpowiedział nieduży człowiek prowadzący do tej pory wycieczkę.

Ewa Kiliś przejęła swoje obowiązki a pan „nieduży” szedł na końcu pilnując, żeby ktoś przypadkiem nie zgubił się na raczej dobrze oznakowanym szlaku. I tak swoje wędrowanie z Klubem Turystów Pieszych zaczęłam od małej przygody. Była to tylko jedna z wielu, jakie się zdarzyły i jakie się miały jeszcze przydarzyć. Nie zdziwiłam się, kiedy jakiś czas później usłyszałam, że klub na swoje 30 urodziny przyjął nazwę „Przygoda”. Wszak przygoda towarzyszy wszystkim wędrowcom i bez niej byłoby o wiele mniej ciekawie. A na swoje pierwsze wędrowanie z Klubem wyruszyłam z Kazikiem Stąporem, najstarszym stażem członkiem Klubu i klubową legendą. Wtedy jeszcze tego nie widziałam.

Uchwała Zarządu Głównego PTTK nr 166/XVIII/2015 z 5 września 2015 roku

w sprawie wysokości składki członkowskiej PTTK
za rok 2016
oraz wpisowego do PTTK i opłaty za legitymacje
PTTK w roku 2016

*Na podstawie art. 30 ust. 2 pkt. 3), art. 14
pkt. 5) oraz art. 51 ust. 4 Statutu PTTK Zarząd
Główny uchwala, co następuje:*

§ 1

1. Ustala się wysokość składki obowiązującej członków zwyczajnych PTTK w 2016 roku w następujących wysokościach:
 - 1) **45,00** zł dla osób opłacających składkę normalną za okres od 1 stycznia 2016 roku do 31 grudnia 2016 roku,
 - 2) **25,00** zł dla osób opłacających składkę ulgową za okres od 1 stycznia 2016 roku do 31 grudnia 2016 roku,
 - 3) **20,00** zł dla osób opłacających składkę ulgową młodzieżową za okres od 1 stycznia 2016 roku do 31 grudnia 2016 roku,
 - 4) **10,00** zł dla osób opłacających składkę ulgową młodzieżową za okres od 1 września 2016 roku do 31 grudnia 2016 roku.

2. Składka członkowska, o której mowa w § 1 ust. 1 wnoszona jest jednorazowo w macierzystym oddziale PTTK w terminie do 31 grudnia 2016 roku.
3. Ustala się wysokość składki członkowskiej w 2016 roku dla członków wspierających PTTK na kwotę nie mniejszą niż **300,00** zł.

§ 2

Ustala się wysokość składki członkowskiej przekazywanej przez Oddziały PTTK do Zarządu Głównego PTTK w 2016 roku w następujących wysokościach:

- 1) **22,00** zł za każdą osobę opłacającą składkę normalną,
- 2) **12,00** zł za każdą osobę opłacającą składkę ulgową, w wysokości określonej w § 1 ust. 1 pkt. 2,
- 3) **10,00** zł za każdą osobę opłacającą składkę ulgową młodzieżową, w wysokości określonej w § 1 ust. 1 pkt. 3,
- 4) **7,00** zł za każdą osobę opłacającą składkę ulgową młodzieżową, w wysokości określonej w § 1 ust. 1 pkt. 4,

§ 3

1. Uprawnieni do opłacania członkowskiej składki ulgowej, o której mowa w § 1 ust. 1 pkt. 2 są:
 - 1) rodzice lub opiekunowie prawni osób małoletnich opłacający składkę za co najmniej dwie osoby małoletnie (składka rodzinna),
 - 2) emeryci, renciści i osoby z orzeczoną niepełnosprawnością,
 - 3) bezrobotni,
 - 4) osoby pobierające świadczenia przedemerytalne.
2. Uprawnieni do opłacania członkowskiej składki ulgowej młodzieżowej, o której mowa w § 1 ust. 1 pkt. 3 i 4 są:
 - 1) opiekunowie szkolnych kół PTTK,
 - 2) osoby małoletnie do ukończenia 16 roku życia,
 - 3) młodzież szkolna i młodzież akademicka studiująca – do ukończenia 26 roku życia.

§ 4

Uprawnieni do zwolnienia z opłacania składki członkowskiej są:

- 1) Członkowie Honorowi PTTK,
- 2) dzieci i młodzież z placówek opiekuńczo-wychowawczych do ukończenia nauki w szkołach ponadgimnazjalnych dziennych – do ukończenia 20 roku życia,
- 3) dzieci i młodzież ze szkół specjalnych do ukończenia nauki w szkołach ponadgimnazjalnych dziennych – do ukończenia 20 roku życia,
- 4) uczniowie z orzeczoną niepełnosprawnością do ukończenia nauki w szkołach

ponadgimnazjalnych dziennych – do ukończenia 20 roku życia.

§ 5

Przedłużenie ważności legitymacji członka PTTK następuje przez naklejenie na legitymację PTTK znaczka określającego termin jej ważności i tak:

- 1) naklejenie znaczka oznaczonego literą **N** oraz terminem ważności: 01.01.2016 – 31.03.2017 jest przedłużeniem ważności legitymacji członka PTTK przez opłacenie składki, o której mowa w § 1 ust. 1 pkt. 1,
- 2) naklejenie znaczka oznaczonego literą **U** oraz terminem ważności: 01.01.2016 – 31.03.2017 jest przedłużeniem ważności legitymacji członka PTTK przez opłacenie składki, o której mowa w § 1 ust. 1 pkt. 2,
- 3) naklejenie znaczka oznaczonego literą **UM** oraz terminem ważności: 01.01.2016 – 31.03.2017 jest przedłużeniem ważności legitymacji członka PTTK przez opłacenie składki, o której mowa w § 1 ust. 1 pkt. 3,
- 4) naklejenie znaczka oznaczonego literą **UM** oraz terminem ważności: 01.09.2016 – 31.03.2017 jest przedłużeniem ważności legitymacji członka PTTK przez opłacenie składki, o której mowa w § 1 ust. 1 pkt. 4,
- 5) naklejenie znaczka oznaczonego literą **Z** oraz terminem ważności: 01.01.2016 – 31.03.2017 jest przedłużeniem ważności legitymacji członka PTTK osobom, o których mowa w § 4.

§ 6

1. Ustala się wysokość wpisowego do PTTK w 2016 roku w następujących wysokościach:
 - 1) **15,00** zł dla osób opłacających składkę normalną,
 - 2) **8,00** zł dla osób opłacających składkę ulgową, za wyjątkiem osób, o których mowa w § 6 ust. 1 pkt. 2,
 - 3) **6,00** zł dla osób będących uczniami szkół do poziomu szkoły ponadgimnazjalnej włącznie.
2. Kwota wpisowego zawiera opłatę za legitymację i znaczek organizacyjny PTTK.
3. Ustala się opłatę za legitymację PTTK w roku 2016 w wysokości: **6,00** zł będącą kosztem wykonania oraz dystrybucji przez ZG PTTK legitymacji i znaczka organizacyjnego PTTK.

§ 7

W dyspozycji Oddziału PTTK pozostają środki finansowe:

- 1) stanowiące różnicę pomiędzy wysokością składki członkowskiej określonej w § 1 ust. 1 a kwotami podanymi w § 2,

- 2) pochodzące z wpisowego, o którym mowa w § 6, po wniesieniu przez Oddział PTTK opłaty za legitymację do ZG PTTK,
- 3) pochodzące ze składki członkowskiej, o której mowa w § 1 ust. 3 w całości, gdy członek wspierający wnosi składkę w Oddziale PTTK,
- 4) Zarząd Oddziału PTTK może swoją uchwałą odstąpić od pobierania wpisowego pozostającego w dyspozycji Oddziału po wniesieniu opłaty za legitymację członkowską.

§ 8

1. Osoby, które nie mają opłaconej składki członkowskiej za lata ubiegłe, a chcą zachować ciągłość stażu członkowskiego (art. 16 ust. 4 Statutu PTTK) opłacają zaległe składki, przy opłacaniu składki za rok 2016, według następujących zasad:
 - 1) W przypadku posiadania przez oddział właściwych znaczków osoby te opłacają składki członkowskie w wysokości określonej na dany rok właściwymi uchwałami ZG PTTK.
 - 2) W przypadku braku w oddziale znaczków oddział zamawia znaczki w ZG PTTK wnosząc jedynie opłatę manipulacyjną w wysokości 3,00 zł za każdy zaległy znaczek składki członkowskiej za brakujące lata z uwzględnieniem wyjątku zawartego w § 8 ust. 1 pkt. 3.
 - 3) Znaczki członkowskie za 2015 rok w wysokości określonej w § 8 ust. 1 pkt. 2 można będzie nabywać od 1 kwietnia 2016 r.
2. Zarząd Oddziału PTTK może swoją uchwałą odstąpić od pobierania składki zaległej, w części należnej oddziałowi.

§ 9

1. Osoby, które utraciły legitymację, powinny zwrócić się do Zarządu macierzystego Oddziału o wystawienie nowej legitymacji (duplikatu) oraz ponieść jej koszt w wysokości **5,00** zł a także opłacić składkę w wysokości określonej w § 1 ust. 1.
2. Zarząd Oddziału PTTK może swoją uchwałą odstąpić od pobierania opłat od osób, o których mowa w § 9 ust. 1. Zarząd Oddziału PTTK nie jest zwolniony z obowiązku opłacenia kosztu legitymacji i składki w części należnej Zarządowi Głównemu PTTK.

§ 10

Składkę członkowską opłaca się w Oddziale PTTK, którego jest się członkiem.

§ 11

1. Zobowiązuje się Sekretarza Generalnego PTTK do wydania zarządzenia regulującego sposób realizacji niniejszej uchwały.
2. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

REGIONALNE KALENDARIUM HISTORYCZNE

Grudzień

- 1 grudnia 1415 roku we wsi Brzeźnica w ziemi sieradzkiej przyszedł na świat Jan Długosz, przyszły duchowny, dyplomata i historyk, wychowawca



dzieci króla Kazimierza Jagiellończyka, autor monumentalnego dzieła „Roczniki, czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego”, opisującego dzieje Polski od czasów

wczesno średniowiecznych do 1480 roku. Mocno związany z Ziemią Świętokrzyską.

- 5 grudnia 1830 r. Powstańczy prezydent Kielc Dominik Wójcikowski zarządził werbunek byłych żołnierzy i podoficerów. Prowadzona później akcja werbunkowa przez generałów H. Dembińskiego i K. Dziekońskiego pozwoliła na sformowanie 2 pułków 6 listopada 1830 r.

- 6 grudnia 1755 r. w Pile urodził się zasłużony dla naszego regionu, ksiądz Stanisław Staszic, założyciel Dyrekcji Górniczej i Szkoły Akademiczno - Górniczej w Kielcach, orędownik rozbudowy zakładów metalurgicznych nad Kamienną oraz w okolicach Kielc i Końskich.



- 11 grudnia 1650 r. w wieku 65 lat zmarł Bernard Servalli pochodzący z Gandino we Włoszech, zarządca i dzierżawca zakładów hutniczych nad Bobrzą, fundator kościoła w Cmińsku, gdzie został pochowany.

- 20 grudnia 1925r. urodził się Włodzimierz Sadowski, ceniony w Kielcach adwokat, wybitny krajoznawca, działacz PTTK i współautor z A. Jankowskim przewodników: Województwo



Kieleckie - W-wa 1975, i „Kielce i okolice”, W-wa 1983. (zmarł 10.12.1986)

- 25 grudnia 1885 r. w Bzinie stanowiącym obecnie dzielnicę Skarżyska - Kamiennej, odbyła się uroczystość oddania do użytku stacji kolejowej będącej kluczowym węzłem kolei iwangorodzko - dąbrowskiej. Na jej wyposażenie składało się 1200 wagonów towarowych, 86 wagonów osobowych i 90 parowozów. Była to tzw. stacja II klasy, podczas gdy Kielce i Radom miały stacje o klasę niższe.



*Najserdeczniejsze życzenia
pogodnych i spokojnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz wszelkiej pomyślności
w nadchodzącym Nowym Roku 2016
członkom i sympatykom
KTP „Przygoda”*

składa

Zarząd Klubu

Wycieczki KTP PTTK „Przygoda” od 13.12.2015 do 10.01.2016

Lp	Data	Trasa	Przewodnik	Miejsce zbiórki
1.	13.12.15 (niedziela)	<u>Małocice</u> - Diabelski Kamień - Góra Klonówka - Masłów - Góra Domaniówka - <u>Oś. Świętokrzyskie</u> , ok. 12 km W programie wycieczki przejście do miejsca katastrofy lotniczej z 1957r. w okolicy Diabelskiego Kamienia.	Renata Tomczyk	przyst. MPK linii nr 38 al. IX Wieków Kielc godz. 9:40 (odj. 9:51)
2.	20.12.15 (niedziela)	Wigilijna wycieczka z opłatkiem <u>Radkowice PKP</u> - Lipowica - Zaklikowa Góra - Leśna Góra (kłm) - Podzamcze - <u>Chęciny</u> , ok. 10 km Na zakończenie wycieczki odbędzie się ognisko ze śpiewaniem kolęd.	Piotr Garecki	Dworzec PKP ul. Żelazna, godz. 9:00 (odjazd 9:19)
3.	27.12.15 (niedziela)	<u>Marzysz</u> - Góra Jabłonna - Niestachów - Kamienna Góra - Góra Otrocz - <u>Cedzyna</u> , ok. 12 km	Urszula Zychowicz	przyst. MPK linii nr 201 ul. Żytnia (BUS/Hala) godz. 9:00 (odj. 9:16)
4.	31.12.15 (czwartek)	Nocny Rajd Sylwestrowy <u>Słowik</u> - Przełęcz Łaskawa - Góra Biesak - <u>Góra Pierścienica</u> , ok. 6 km W programie wycieczki ognisko i toast na powitanie Nowego Roku.	Kazimierz Sławiński	przyst. MPK linii nr 27 ul. Żytnia, godz. 19:40 (odjazd 19:53)
5.	1.01.16 (piątek)	Wycieczka Noworoczna <u>Ameliówka</u> - Góra Dąbrówka - Góra Klonówka - <u>Masłów</u> , ok. 6 km W programie wycieczki ognisko i toast bąbelkami pod Diabelskim Kamieniem na Klonówce.	Anna Hendler	przyst. MPK linii nr 10 ul. Czarnowska godz. 9:35 (odj. 9:49)
6.	3.01.16 (niedziela)	<u>Święta Katarzyna</u> - Dolina Czarnej Wody - Miejska Góra - <u>Bodzentyń</u> , ok. 8 km	Ewa Janikowska Czesław Siuda	Dworzec BUS ul. Żelazna godz. 9:50 (odj 10:05)
7.	6.01.16 (środa)	Wycieczka świąteczna <u>Sarnia Zwola</u> - Wronów - Skoszyn - Majdan - Jeleniów - <u>Nowa Słupia</u> , ok. 14 km	Piotr Garecki	Dworzec PKS ul. Czarnowska godz. 8:05 (odj. 8:20)
8.	10.01.16 (niedziela)	<u>Wolica</u> - Dziadowa Góra - Tokarnia - Leśna Góra - Starochęciny - <u>Chęciny</u> , ok. 10 km W programie wycieczki: śpiewanie kolęd w kościele w Tokarni.	Jarosław Leszczyński	Dworzec PKP ul. Żelazna godz. 9:00 (odj. 9:19)

UWAGA:

Trasy, miejsca, godziny zbiórki a także prowadzący wycieczki mogą ulec zmianie z przyczyn niezależnych od KTP "Przygoda".

POLECAMY:

- **10.12** godz. **18:00** Dom Środowisk Twórczych (Pałac Tomasza Zielińskiego w Kielcach) - **Klub Podróżnika** zaprasza na spotkanie z **Pawłem Grzesikiem** pt. **"Gruzja i Armenia - w podobieństwach i różnicach"**. Wstęp wolny.

Informacje o wycieczkach KTP "Przygoda" ukazują się na stronach internetowych:

- www.przygoda.kielce.pttk.pl
- www.pttkkielce.pl
- www.facebook.com
- www.swietokrzyskie.pl

w lokalnej prasie: **Echo Dnia** (wydanie piątkowe)

Dostępne są również w godzinach pracy Biura Oddziału PTTK i Centrum Informacji Turystycznej.



„Przygodnik” - Biuletyn Klubu Turystów Pieszych „Przygoda”
Oddziału Świętokrzyskiego PTTK w Kielcach, ul. Sienkiewicza 29
tel. 608-505-169 e-mail: ktp.przygoda@op.pl

Redaguje: Jerzy Pabian

